KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Lipca.— Rok 1850. Czwartek. № 178. Jutro, Śgo Jana Gwalberta.

Wczoraj w Kościele Śgo Krzyża, rozpoczętą została *Nowenna* do uroczystości Śgo Wincentego *a Paulo*, w d. 19 b. m. przypadającej.

Najjaśniejszy PAN, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia Namiestnika Król:, Najmiłościwiej zezwolić raczył na złagodzenie losu Felixa i Juljana *Jordanów*, zesłanych w r. 1848 za przestępstwo polityczne do ciężkich robót w Syberji, pierwszego na lat 18, 2go na lat 12, przez skrócenie im tej kary do lat 7, jeżeli postępowanie ich w Syberji okaże się zupełnie zadowalającem.

Najjaśniejszy PAN, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia Namiestnika Król:, Najmiłościwiej zezwolić raczył na złagodzenie losu Mieczysława *Zarębskiego*, b. Dzierżawcy wsi Dobiesławice w Gub: Radoms:, za przestępstwo polityczne, pozbawionego wszelkich praw stanu i zesłanego do Syberji do ciężkich robót w kopalniach na lat 18, przez skrócenie mu tej kary do lat 8, z zastrzeżeniem, ażeby po upływie tego czasu, *Zarębski* pozostawiony był w Syberji na osiedlenie.

Rozkazem dziennym Cesarskim, Podpułkownik Baron *Bilski 1szy*, z pułku Rewelskiego strzelców pieszych, przeznaczony został na Komendanta bataljonu garnizonowego twierdzy Nowogeorgiewską; w miejsce Podpułkownika *Litwinowa 1szego*, który przechodzi do bataljonu garnizonowego Pskowskiego straży wewnętrznej.

Rada Administracyjna, mianowała: Xiędza Tomasza *Markowskiego*, Regensa Seminarjum Dyecezjalnego Sandomierskiego, Plebana w *Jastrzębiu*, Kanonikiem Katedralnym Sandomierskim; a Xdza Stanisława *Świątkiewicza* Wice-Regensa i Profesora Seminarjum Sandomierskiego, Proboszczem Kościoła parafjal: w mieście *Zawichoście* Gub: Radomskiej.

W zeszłą Sobotę d. 6 b. m. odbył się Akt uroczystości konferencyjnej stopni Akademickich, tudzież zamknięcia kursów naukowych w Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej za rok szkolny 1849/50, w obecności JJWW. Rzeczywistego Radcy Stanu *Brujewicza* p. o. Dyrektora Głó: Prezydującego w Kom: R. S. W. i D., i Radcy Stanu *Skowrońskiego*, Dyrygującego Wydziałem Wyznań w tejże Kommisji; tudzież zaproszonych wielu dostojnych Osób, jako to: JJWW. *Wiorogórskiego* Kontrolera Jlnego, Prezydującego w Najwyż: Izbie Obrachunk:; Rze: Radcy Stanu *Eliaszewicza*, Dyrektora Kanc: JO. Xcia Namiestnika Królestwa; X. *Nowickiego*, Oficjała Katedralnego i Dziekana Prawosławnych Kościołów; Radcy St: *Starynkiewicza*, Dyrektora Kance: Kommisji Rządowej, i innych znakomitych gości ze stanu Duchownego i Cywilnego. O go: 12ej, odbyło się Posiedzenie konferencyjne pod prezydencją JW. JX. Biskupa *Fijałkowskiego*, Administratora Archi-Dyecezji, prezydującego w Zwierzchności akademickiej, na którem 11tu Alumnom na koszcie Rządu będącym, przyznano stopień Kandydata Teologji. Po wykonaniu przez nowych kandydatów publicznego wyznania wiary (professio fidei), tudzież przysięgi na wierność Tronowi, Rektor Akademji ogłosił przyznane stopnie, i stosownie do opuszczających Instytut Uczniów.przemówił,zalecając potrzebę dalszego doskonalenia się w nauce i cnotach, jak niemniej przykładnego życia, wdzięczności i wierności ku Monarsze i posłuszeństwa dla Władzy. Następnie czytał Zdanie sprawy o stanie i powodzeniu Instytutu z roku upłynionego. Po czem JX. Kanonik *Buliński*, Profesor historji, czytał Rozprawę o potrzebie historji kościelnej dla każdego Kapłana, oraz o konieczności łączenia jej z historją powszechną. W końcu JW. Biskup prezydujący, udzieliwszy przestrogi i upomnienia Pasterskie akademickiej młodzieży, zaprosił obecnych do Kaplicy instytutowej, gdzie odśpiewano Hymn dziękczynny Te Deum, z modlitwami o pomyślność N. PANA, i całego Monarszego Domu; tudzież hymn *Lwowa*, co wszystko przez Uczniów Akademji dobranemi głosami wykonane zostało.

(Dalszy ciąg pensji emerytalnych.) Otrzymali: Ant: *Duck* v. *Duczyński*, Posługacz przy Składach Bankowych, rs. 70 k. 20. Joanna-Karo: z Zarębskich *Gutmanowa*, Wdowa po b. Radcy Wydz: Skarbo: w Rządzie Gub: Lubels:, i ich dzieci, do pensji rs. 900, dodatek rs. 56 k. 25. Józ:-Andr: *Siewieliński*, Naczelnik Wydz: Kontroli, b. p. o. Assesora w Najwyż: Izbie Obrach:, do pensji rs. 755, dodatek rs. 45. Fran: *Kucharski*, b. Inspektor mostu na Wiśle pod Warszawą, do pensji rs. 315, dod: rs. 50 k. 50. Wal: *Koronka*, Drożnik, rs. 35 k. 47. Józ:-Fel: *Chrzeliński*, Konduktor komu: ląd: i wod:, rs. 117. Fran: *Matscheko*, dymisjo: Kapitan Korp: Inż: komuni: ląd: i wod:, do pensji rs. 210, dodatek rs. 150. Kuźma *Michalewicz*, Konduktor drogowy, rs. 195. Antoni: z Malczyńskich *Makowska*, Wdowa po Drożniku, i ich dzieci, rs. 61 k. 27. Justyna z Golców v. Golińskich *Kaczon*, Wdowa po b. Konduktorze drogowym, rs. 8 k. 44. Ig: *Sejtz*, b. Konduktor drogowy, rs. 112 k. 50. Jan *Kozieradzki*, Referent dla odrobienia czynności dotyczących nieograniczenie urlopowanych wojskowych, rs. 196. Antoni *de Fryze*, Radca Kolegjalny, Starszy Pomocnik Naczelnika Archivum przy Głó: Zarządzie Spisu i zaciągu wojskowego w Król:, do pensji rs. 444 k. 7½, doda: rs. 422 k. 92½. Gabryel *Koszewoj*, Sekretarz Koleg:, Nauczyciel języka i literatury Rossyjskiej w Gim: Gub: Lubels:, rs. 375. (D. n.)

Na przedstawienie Kommisji Rz: S. W. i D. o gorliwości i poświęceniu się Burmistrza m. Wolbroma *Dłużewskiego*, który trafnością zarządzonych przez siebie

środków, zdołał wyśledzić i ująć sprawców kradzieży dokonanych w Kościołach w m. *Gostyninie* i we wsi *Mnichu*, tudzież wykryć całą bandę złoczyńców, ukrywających się w tamecznej okolicy; Rada Administracyjna Król: oceniając zasługi pomienionego *Dłużewskiego*, na posiedzeniu z dnia 23 Maja (4 Czerwca) r. b., wyznaczyć mu raczyła pieniężne wynagrodzenie w kwocie rs. 50, mieć chcąc, iżby chwalebny czyn rzeczonego Burmistrza, przez pisma publiczne, do wiadomości powszechnej był podany.

Na zasadzie odezwy JW. Konsula Jeneralnego Królewsko-*Pruskiego* z dnia 15/27 Czerwca r. b., Kommisja Rządowa Spraw Wewnętrznych podaje do wiadomości powszechnej, że Regencja *Poznańska*, w celu zapobieżenia przeniesieniu się do Xięztwa *Poznańskiego* zarazy bydlęcej, w Królestwie *Polskiem* w niektórych miejscach, a zwłaszcza w okolicach *Warszawy* grasującej, postanowiła na czas niejaki, t. j. aż do odwołania zakazu, wzbronić wprowadzania z Królestwa *Polskiego*, przez którykolwiek punkt granicy, wełny surowej, nie wyrobionej, chociażby nawet była dobrze opakowaną; z nadmienieniem, iż przekraczający rzeczony zakaz, ulegną, stosownie do przepisów, karze aresztu lub więzienia od 6ciu miesięcy do lat 3ch, lub też karze pieniężnej.

JW. Jenerał *Dehn*, Inspektor Inżenjerji, z Córką Panną Katarzyną *Dehn*, Panną honorową J. C. K. Mości, onegdaj wyjechali do *Rossji*.

Jutro, poczynając od godziny 10tej z rana, odbywać się będzie examin wychowującej się młodzieży głuchoniemej i ociemniałej, w *Instytucie Warszawskim* (w domu tegoż Instytutu, przy ulicy *Wiejskiej)*; na który Rada Nadzorcza, ma zaszczyt zaprosić Szanownych Dobroczyńców tego zakładu.

Licznym wielbicielom pamięci zgasłego w BOGU Xdza Jakóba *Falkowskiego*, Dobroczyńcy i Przyjaciela ludzkości, Warsz: Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych donieść pośpiesza, że litografowany portret tego męża zasłużonego w kraju, wyszedł w tych dniach na widok publiczny. Rysy cnotliwego Kapłana przez jednego ze znakomitszych epoki naszej artystów, (który powodowany szacunkiem dla ś. p. Xdza *Falkowskiego*, pracę swoją bez żadnego wynagrodzenia ofiarować raczył), trafnie ujęte, i w Cynkografji *Banku Polskiego* odbite, odznaczając się zupełnem podobieństwem, będą zapewnie miłą pamiątką dla osób które z uwielbieniem poglądały na tego dostojnego Kapłana za życia, a *fac simile* zwykłego jego podpisu, *Xiądz Kuba grzeszny* naśladowane dokładnie, przypomni każdemu z Przyjaciół zmarłego, tę głęboką pokorę jego, jaką się przez całe życie odznaczał. Ponieważ dochód ze sprzedaży tego portretu, Instytut na wzniesienie pomnika swojemu Założycielowi przeznacza, wolno spodziewać się, że exemplarze w szczupłej liczbie odbite, w Kancelarji Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych złożone, wkrótce rozebrane zostaną. Gdyby kto z życzliwych pamięci Nieboszczyka tak dla dogodności publicznej, jak dla przyśpieszenia korzyści przez tę sprzedaż zamierzonej, chciał przyjąć do siebie pewną liczbę exemplarzy, raczy się o to zgłosić do Instytutu.

Dziś o godz: 5tej po południu, wyprowadzone będą zwłoki ś. p. Jakóba *Sleszyńskiego*, Dziedzica dóbr *Mokra- Wieś*, d. 8 b. m. w wieku lat 62 zmarłego, z Kościoła XX. *Franciszkanów* na smętarz Powązkowski.

Dla obserwatorów *sfer górnych*, wydarza się jutro niepospolita gratka. Planeta *Mars* która krąży za obrębem *Ziemi*, między tą naszą planetą a *Jowiszem*, zakrytą będzie przez *Xiężyc* jutro o godzinie 7 wieczorem. Podobnego rodzaju ciekawy fenomen z samymże *Jowiszem* mieliśmy d. 19 Maja r. b., i ten mógł być doskonale obserwowany gołem okiem, z powodu już zaszłego *Słońca*. Wątpim jednak aby zakrycie *Marsa* przez *Xiężyc* mogło być tym razem widziane bez pomocy szkieł, bo o godz: 7 wieczorem, dzień jeszcze zupełny; dla tego też ciekawi tego zjawiska, mogą znaleść stosowną ku temu pomoc w tutejszych zakładach optycznych, jak *np.* u P. Jakóba *Pika* Optyka, Pani *Ehestaedt* i innych, tak obfitych w rozmaite *teleskopy*, *perspektywy*, *lunety* i t. p. narzędzia optyczne.

Wczoraj po-raz pierwszy w *Dolinie Szwajcarskiej*, wykonany został przez P. *Rajczaka*, nowo napisany na trąbkę wraz z orkiestrą, mazur, przez Xięcia Kazimierza *Lubomirskiego*.

Oprócz balonowej przyjemności w ogrodzie *Saskim*, jeszcze druga także szykuje się w tymże ogrodzie dla *Warszawy* niespodzianka, a tą jest *Nowa Zabawa*, na korzyść Sierot pod opieką *Warsz: Tow: Dobrocz:* zostających. O dniu i czasie tej chwalebnej rozrywki, połączonej jak tyle innych z celem dobroczynnym, pośpieszemy w swoim czasie donieść. Dziś tylko uprzedzamy, że biletów po złp. 3 na fanty, a oddzielnie po złp. 2 za wejście, dostać można, w Instytucie wód mineralnych w ogrodzie *Saskim*, oraz w składach WW.: *Konopackiego*, *Schlenkera*, *Smoczyńskiego*, *Friedlejna* i *Stassburgera* w dawnej Cukierni *Lessla*.

Lekarz praktykujący B. *Rosenblum*, przeniósł mieszkanie pod Nr 739*a* na Tłomackiem, do domu W. Rocha *Zawadzkiego*, dawniej *Ossolińskich* zwanym.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Pierwsza lepsza*, Panna *Ciemska* i P. *Stolpe*; po Kom: *Apetyt i Zaloty*, P. *Jasiński*; po Kom: *Stronnica 24ta*, Panny: Marja *Fruzińska* i *Skrodzka*.

Wedle dalszych wiadomości z *Kaukazu*, dotyczących świeżych potyczek, Główno-dowodzący donosząc o pomyślnej wyprawie wojska, powierzonego sobie korpusu, dziękuje Jenerał-Majorowi *Wagnerowi* za roztropne rozporządzenia, jako też Podpułkownikowi *Bańkowskiemu* i wszystkim PP. Oficerom, oraz żołnierzom, którzy mieli udział w tej sprawie. Przytem nadmienia o śmiałym czynie Felczera *Nieżywoj*, który opatru-

jąc ranę jednemu żołnierzowi pod ogniem z broni ręcznej, otrzymał sam kontuzję w głowę, a opatrywany przez niego żołnierz powtórnie był raniony. *Nieżywoj* uchwycił karabin, dał ognia do nieprzyjaciela i jednego trupem położył, a potem spokojnie kontynuował bandażowanie. Za takowy czyn, Główno-dowodzący przeznaczył dlań znak honorowy orderu wojskowego.

Gdańsk 6go Lipca.— Ciągłe susze w *Holandji* zrodziły bojaźń o przyszłe urodzaje, w skutku której, targi ożywiły się, i ceny trochę podniosły się. We wszystkich portach morza *Baltyckiego*, trzymający zboże, żadnemu zniżeniu cen poddać się nie chcą, licząc na możebność poprawy targów. Z *Francji* i *Irlandji* nie mamy świeżych wiadomości. Kartofle dotąd zdają się być wolne od zarazy. Od dnia 29go Czerwca do dnia dzisiejszego, płacono za łaszt pszenicy najgorszej od 126 do 129 funtów wagi, 385 do 405 guldenów, czyli od zł. 28 gr. 28 do zł. 30 gr. 14; za łaszt najlepszej pszenicy, od 133/4 do 135 funtów, płacono od 432$^{1}/_{2}$ do 460 guldenów, czyli za korzec od zł. 32 gr. 15 do zł. 34 gr. 17.— *Makowski, Kendzior et Comp:.*

Szczególniejszy a nawet bardzo smutny wypadek, mogący posłużyć za przestrogę dla wszystkich, nie umiejących miarkować wybuchu gniewu, wydarzył się niedawno w *Wadowicach* (w Galicji), gdzie chodzący chłopiec do szkoły, zawsze był atakowany przez *jędora*, będącego własnością jednego z tamecznych mieszkańców. Jednego więc dnia uzbroiwszy się w kij, ruszył do szkoły, a spotkawszy jak zwykle na drodze *jędora*, zaczął się bronić i okładać go kijem. Postrzegłszy to właściciel, wybiegł z domu, a chwyciwszy chłopca za głowę i ścisnąwszy ją kolanami, sypał mu niemiłosiernie razy. Ten krzyk dziecięcia posłyszał Ojciec jego (rzeźnik), a schowawszy nóż za pas, z którym właśnie miał do czynienia, pobiegł na podwórze leżące w sąsiedztwie. Chłopiec ucichł, gdyż już nie żył, uduszony od zbytecznego ściśnienia kolan, a Ojciec w rozpaczy widząc swego jedynaka bez ducha, wyrwał nóż z zapasa i tak silnie ugodził w pierś mordercę, że go na miejscu trupem położył. Tak więc swawola *jędora*, stała się przyczyną śmierci dwóch ofiar; Rzeźnik został aresztowany.

Anglja.— W Izbie wyższej odrzucono wniosek Lorda *Harrowby*, żądający śledztwa o stanie wychowania. W izbie niższej zatwierdzono bil o stosunkach pomiędzy właścicielami i dzierżawcami w *Irlandji*.— Sir Robert *Peel* urodził się w dniu 5ym Lutego 1788 roku, w *Chamber-Hall;* zawód polityczny rozpoczął w 1809 jako Członek Izby Niższej. Był synem Pana R. *Peel*, który jako spólnik domu *Yates et Peel*, zrobił ogromny majątek na wyrobach bawełnianych. W r. 1822, Sir R. *Peel* syn, został Ministrem spraw wew:, poprzednio zaś był Sekretarzem stanu za *Irlandję;* Ministerjum to piastował z małą przerwą do r. 1830. Po usunięciu gabinetu *wigowskiego*, jako pierwszy Lord izby skarbowej należał do gabinetu z 1834 do 1835. W r. 1841 utworzył gabinet, rozwiązany następnie w 1846, i od tej pory ograniczył się na działaniu parlamentarnem. W chwili zgonu, Sir *Robert* liczył lat 62; w roku 1820 zaślubił Julję *Floyd*, córkę Jenerała Baroneta Sir John *Floyda*. Rodzina *Peel* z *Peele-Fold*, z której pochodził ten znakomity Mąż stanu, od dawna znaną i osiadłą była w Hr: *Yorku;* ojciec Sir *Roberta* został Baronetem angielskim w r. 1800; następcą zaś jego w tytule, jest syn Pan Robert *Peel*, Sekretarz legacji angielskiej w *Szwajcarji*. Dzienniki zapełnione są uwagami o życiu i działaniach politycznych Sir *Roberta*, którego nazywają największym mężem stanu swej epoki, wyliczając olbrzymie reformy, które jak najspokojniej przeprowadził, a których ciągłe rozwijanie się zapewniają siłę i wielkość *Anglji*. *Times* wylicza mężów stanu *Anglji*, którzy zaczynając od Lorda *Chattam* (ojca sławnego *Pitta)*, umarli śmiercią gwałtowną w całej sile wieku, mogąc jeszcze wiele służyć krajowi. Tak Lord *Chattam* umarł w izbie apoplexją rażony; syna iego *Pitta* zabiła wiadomość otrzymana o bitwie pod *Austerlitz;* Lord *Castelreagh* sam sobie życie odebrał; *Parceval* został zamordowany, gdy wchodził do izby; *Huskisson* umarł straszliwą śmiercią wśród swoich przyjaciół.— Sekcja ciała Sir R. *Peel* pokazała, że powodem śmierci, było naruszenie płuc przez złamane piąte żebro; Doktorzy dopiero po śmierci wypadek ten poznali. Pogrzeb nastąpi w pierwszych dniach przyszłego tygodnia; ciało odwiozą do *Drayton*, do grobu familijnego. Na drugi dzień po śmierci Sir *Roberta*, większa część sklepów *Londynu* była zamkniętą, na znak żałoby, a wszystkie prawie okręty na *Tamizie* wywiesiły flagi żałobne.

Austrja. *Wiedeń 5go Lipca.*— Arcy-Xiężna *Zofja* wraz z W. Xięciem *Toskańskim*, odwiedziła Xięztwo *Bordeaux* w *Frohsdorf*. Dziś W. Xiążę *Toskański* zwiedził giełdę z wielu znakomitemi osobami, i kazał sobie objaśniać szczegóły wszystkich działań.— Z *Galicji* donoszą, że zniesienie linji celnej między *Węgrami* i resztą *Austrji*, uczyniło tam dobre wrażenie.— Poseł *pruski* wrócił do *Wiednia*, i miał zaraz konferencję z Xięciem *Schwarzenberg*.— Wieść o zmniejszeniu liczby koni w armji austrjackiej, była mylną: Minister wojny każe skupować remontę.— Ban *Jellachich* rychło tu powróci z *Agram*.

Francja. *Paryż 5go Lipca.*— Lord *Normanby* odjechał do *Florencji* za osobistemi interesami.— Prezydent wczoraj i dziś, zwiedzał twierdze około *Paryża*.— Wybory do nowej rady wychowania wypadają z wyjątkiem Biskupów, na stronników uniwersytetu.— Zwołane zostały przez właściwych Arcy-Biskupów dwa koncylja prowincjonalne, jeden w *Lyonie*, drugi w *Albi*.— Wczoraj w czasie przejażdki Prezydenta, zatrzymał go żołnierz z armji afrykańskiej, który w 1839 r. dostał trzy postrzały; oświadczył on, że przybył do *Paryża*, jedynie, by odwołać się do wspaniałomyślności syno-

wca Cesarza, ponieważ jest biednym; Prezydent napisał parę słów, za odebraniem których wypłacono owemu żołnierzowi 300 fr. — Prezydent Rzplitej dawał wczoraj wielki obiad polityczny i parlamentarny, na który zaproszono do 100 osób.— W d. 14 Prezydent zwiedzi *Compiègne*.— Pan *Persigny* teraz na prawdę już pojechał do *Berlina*, zkąd podobno uda się do *Kopenhagi*. — W tych dniach w lesie *Meudon* wyleciała w powietrze fabryka pistonów; kilka osób utraciło życie.— Reprezentanci *Baune* i *Devansaye* (pierwszy z górnej lewej) bili się na szpady, walka była długa i zacięta, ale skończyła się bez szkody; obaj ci Panowie podali sobie rękę.— Dzisiejsze posiedzenie izby otworzył P. *Dupin* krótką mową poświęconą pamięci Sir R. *Peel;* reszta posiedzenia nie przedstawiała żadnego interesu.— Zdrowie Króla *Ludwika-Filipa* tak się polepszyło, że po kilka godzin przepędza na spacerze. — Ostatnie sprawozdanie banku przedstawia pewne polepszenie w interesach handlowych.

Hiszpanja. — W *Madrycie* zajmują się projektowanem małżeństwem pomiędzy Hr: *Montemolin* a Xiężną Karoliną *Neapolitańską;* Jenerał *Narvaez* konferował z tego powodu z Posłem *Neapolu*.— W *Burgos*, *Vittorja* i *Irun*, otrzymano fałszywą depeszę telegraficzną, że Królowa powiła córkę; w *Irun* uderzono we wszystkie dzwony z tego powodu; wkrótce przekonano się, że depesza była fałszywą, i nakazano śledztwo dla ukarania winnych. — Z *Hawany* otrzymano dobre wiadomości; spór z *Stanami Zjedn:* jest bliskim załatwienia. — Poseł hiszpański w *Paryżu* pracuje nad zawarciem traktatu pomiędzy *Anglją*, *Francją* i *Hiszpanją*, który ma na celu położenie tamy wyprawom rozbójniczym, wykonywanym pod opieką niedokładnego prawodawstwa *Stanów Zjedno:*. — Rząd hiszpański buduje w *Anglji* dwa parostatki, każdy o sile 500 koni.

Niemcy. — Z największą ciekawością wyglądają wiadomości z *Frankfurtu*, które mają stanowczy wpływ wywrzeć na stan kwestji niemieckiej. — Z warunków traktatu pokoju z *Danją*, wnioskują, że *Danja* może zażądać obcej pomocy przeciw Xztwom *Szleswig* i *Holstein*, gdyby te ich zajęciu przez Duńczyków opierać się chciały.

Rozmaitości. — Na parostatku przybyłym z *Roterdamu* do *Londynu*, przywieziono szachownicę nadzwyczajnej wartości, wraz z pionami. Wszystkie kwadraty na tejże, wyłożone są złotem i srebrem, piony zaś są również złote i srebrne, wysadzane drogiemi kamieniami. Wartość samych kamieni obliczają na kilkaset funtów szterlingów. Szachownica ta zdaje się pochodzić z jednej z fabryk wschodnich, a podobno z *chińskiej*.— Gdy ubolewano nad pewnym młodzieńcem, że po długiej chorobie bardzo mizernie wyglądał, obecna a znajoma mu Pani rzekła: »To tak medycyna *osła-biła*.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bromirski Stan: Oby: z Łazów nr 1346; Bersohn Zygm: Kupiec z Frankfurtu nr 497; Bogusz Rafał Oby: z Rossji nr 500; Glanz Józef właści: fabr: z Petersburga nr 634; Von-Lar-Larska Natalja Żona Szamb: Dw: J. C. K. M. z Petersburga nr 634; Ostrowscy Kazim: Ob: z Maluszyna, i Konr: Ob: z Konar 584.

Wyjechali: Conti Alex: Cukiernik do Bolonji; Czaplicka Alexa: Żona Prezesa Sądu Kr: do Lublina; Dziekońska Anna Oby: do Guber: Grodzieńskiej; Kreutz Antonina Hr. do Kościelca; Ludwig Jul: Jener: Super-Intend: Kośc: Ewang: do Ostendy; Niemcewicz Barbara Oby: do Gub: Grodz:; Woroniecka Eleon: Xżna do Grefenberga; Zacharkiewicz Anna Wdowa po Członku Senatu do Karlsbad.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 12.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 5.

TEATR WIELKI. Dziś, *Wesele w Ojcowie*. Drugi akt Opery *Córka Regimentu*. Tańce *Perskie*. — Jutro, *Belizarjusz*. (W Teatrze Rozmaitości Widowiska nie będzie).

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa dnia 29 Czerwca (11 Lipca) 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.